

Sygnatura akt VI Ka 766/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 października 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Dominika Koza

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2018 r.

sprawy **M. L.** ur. (...) w Z.

syna J. i H.

obwinionego z art. 86§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 25 maja 2018 r. sygnatura akt II W 997/17

na mocy art. 437§1 kpk w zw. z art. 109§2 kpw i art. 636§1 kpk w zw. z art. 121§1 kpw

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 50 (pięćdziesiąt).

Sygn. akt VI Ka 766/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 maja 2018 r. sygn. akt VI W 856/16, Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uznał obwinionego M. L. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 kw i wymierzył mu karę 500 zł grzywny. Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa wydatki i opłatę.

Wyrok w całości zaskarżył apelacją obrońca obwinionego.

Zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wyroku a w przypadku nieuwzględnienia tego zarzutu zarzucił naruszenie przepisu art. 24 kw poprzez wymierzenie kary grzywny w wysokości 500 zł, podczas gdy Sąd miał możliwość wymierzenie jej w niższym wymiarze. Zarzucił też naruszenie przepisów postępowania a to art. 121 kw w zw z art. 624 kpk poprzez jego niezastosowanie. Domagał się zmiany wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego, ewentualnie wymierzenie obwinionemu grzywny w możliwie najmniejszym wymiarze i odstąpienie od obciążania go kosztami opinii biegłego, względnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji poprawnie przeprowadził wszystkie niezbędne dowody. Nie nasuwa zastrzeżeń także ich ocena a tym samym poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdza, że wszystkie niezbędne dla rozstrzygnięcia dowody zostały przez Sąd I instancji prawidłowo przeprowadzone. Nie budzi też zastrzeżeń orzeczenie o karze i o kosztach postępowania.

Apelujący dopatruje się błędu w ustaleniach faktycznych w ocenie, że zajęcie przez obwinionego drogi i zmuszenie kierującego (...) do hamowania, nie spowodowało naruszenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podniósł, że w bezpośredniej odległości drogą nie poruszały się inne pojazdy a obwiniony mógł mieć słuszne obawy, iż pokrzywdzony de facto ucieknie z miejsca popełnienia wykroczenia.

Oceniając ten zarzut należy stwierdzić, że jest on bezzasadny. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kierujący (...) dopuścił się wykroczenia, za które został ukarany. Nie oznacza to jednak, by zachowanie obwinionego było prawidłowe. Nie może być akceptacji dla pościgów po drogach publicznych i zajeżdżania drogi innym użytkownikom z tej przyczyny, że tenże inny użytkownik wcześniej dopuścił się innego wykroczenia. Obwiniony bezspornie zajął drogę kierującemu (...) i zmusił go do zatrzymania się. Owo zatrzymanie musiało być dość gwałtowne, skoro były wątpliwości, czy doszło do zetknięcia się pojazdów. Zajęcie drogi i wymuszenie gwałtownego hamowania jest niewątpliwie spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie ma tu znaczenia okoliczność czy niewielkiej odległości poruszały się inne pojazdy. Z tych względów nie mógł zostać uwzględniony pierwszy zarzut odwoławczy.

Jeśli chodzi o drugi zarzut to ewidentnie apelujący nie rozumie na czym polega uchybienie przepisom prawa materialnego. Istotnie, przepis art. 86 § 1 kw, który przewiduje za popełnienia wykroczenia przypisanego obwinionemu karę grzywny koresponduje tu z art. 24 § 1 kw, który wskazuje w jakim wymiarze kara grzywny może być orzeczona. Wskazane w art. 24 § 1 kw granice kary grzywny (dolna i górna) nie zostały przez Sąd I instancji przekroczone. Sąd zmieścił się w przewidzianych tym przepisem granicach. Nie naruszył zatem przepisu art. 24 § 1 kw. W takiej sytuacji można jedynie podnosić zarzut orzeczenia rażąco niewspółmiernej kary, którego wprawdzie apelujący nie postawił, ale wniósł alternatywnie o orzeczenie kary w możliwie najniższym wymiarze. Sąd Okręgowy jednak doszedł do przekonania, że kara orzeczona przez Sąd I instancji nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową, czyli karą, której zaakceptować nie sposób. Sąd Okręgowy wprawdzie rozumie zdenerwowanie obwinionego wywołane zdecydowanie nagannym zachowaniem kierującego (...), ale owo zdenerwowanie nie usprawiedliwia takiego manewru, jaki wykonał obwiniony, chcąc zmusić kierującego (...) do zatrzymania się. Kara grzywny, orzeczona przez Sąd I instancji jest karą umiarkowanie surową a taka nie daje podstaw do ingerencji ze strony sądu odwoławczego.

Co się tyczy zarzutu naruszenia przepisów postępowania, to Sąd prawidłowo oparł się na przepisie art. 118 § 1 kpw. Stanowi on, że w razie skazania obwinionego obciąża się wydatkami postępowania, w tym takimi, które stanowią należność osoby powołanej do wydania opinii. Wprawdzie przepis art. 624 § 1 kpk (mający odpowiednie zastosowanie z mocy art. 119 kpw) przewiduje możliwość zwolnienia takiej osoby od zapłaty części kosztów, ale muszą za tym przemawiać albo względy na sytuację majątkową skazanego albo względy słuszności. Tymczasem M. L. nie posiada nikogo na utrzymaniu a jego sytuacja majątkowa nie jest wcale zła. Nie ulega wątpliwości, że może ponieść koszty postępowania w sprawie o wykroczenie bez uszczerbku. Nie jest również tak, by za zwolnieniem obwinionego z wydatków na wynagrodzenie biegłego przemawiały względy słuszności. Powołanie biegłego było uzasadnione, gdyż na danym etapie postępowania okoliczność czy doszło do zetknięcia się pojazdów nie była oczywista.

Nie znalazł zatem Sąd Okręgowy podstaw do zwolnienia obwinionego choćby z części wydatków.

Co się tyczy wniosku o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania to przepisy prawa procesowego pozwalają sądowi odwoławczemu na takie orzeczenie tylko w wyjątkowych, enumeratywnie wyliczonych przez ustawę wypadkach.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji było orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem II instancji.